

Sygn. akt II Kp 404/17

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Adriana Skorupska

Protokolant: Sylwia Szmigielska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 209 § 1 k.k.

na skutek zażalenia M. C.

w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia **M. C.** z dnia 13 lipca 2017r. i utrzymać w mocy postanowienie Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie z dnia 30 czerwca 2017r.

o umorzeniu dochodzenia

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2017r. w sprawie sygn. akt PR 1 Ds. 171.2017 umorzono dochodzenie w sprawie uporczywego uchylania się w okresie od listopada 2013r. do lutego 2017r. w D. od ciężącego na sprawcy obowiązkułożenia na utrzymanie córki E. C., przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k. z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła w ustawowym terminie M. C. wnosząc, jak można wnioskować z jego treści, o uchylenie postanowienia i ponowne rozpoznanie sprawy.

Prokurator Rejonowy w Dzierżoniowie przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd rozpoznając zażalenie podzielił w pełni stanowisko Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie, iż decyzja procesowa o umorzeniu dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w dniu 21 lutego 2017r. M. C. wystąpiła z wnioskiem o ściganie A. C. za czyn z art. 209 § 1 k.k. Obowiązek alimentacyjny A. C. wynika z wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 1 kwietnia 2015r. w sprawie sygn. akt I C 97/15, na mocy którego został zobowiązany do płacenia rat alimentacyjnych na rzecz małoletniej E. C. w kwocie po 500 zł miesięcznie.

Jak ustalono Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Dzierżoniowie prowadzi postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi A. C. na wniosek wierzycielki E. C. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. C. i w maju 2016r. A. C. dokonał wpłaty 500 zł, natomiast w miesiącach czerwiec, lipiec i wrzesień 2016r. zostały wyegzekwowane kwoty 455,47 zł, 448,22 zł, 224,13 zł.

W toku czynności rozpytano A. C., który oświadczył, że jest ojcem E. C., na którą od 2014r. ma zasądzone alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie. W chwili, gdy znajdował zatrudnienie wywiązywał się z tego obowiązku chociażby częściowo. W 2016r. dokonywał opłat za media w mieszkaniu E.

i M. C., a ponadto w okresie maj- lipiec 2016r. kiedy miał zatrudnienie z jego wynagrodzenia były potrącane należności przez komornika. W 2015r. oraz od lutego 2017r. odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym.

Z zeznań świadka M. C. wynika, iż od listopada 2013r. zasądzone są na rzecz E. C. alimenty w wysokości po 500 zł miesięcznie. W tym czasie jej były mąż był bezrobotny i od początku nie wywiązywał się z obowiązku alimentacji. W chwili, gdy się zatrudnił w 2016r. komornik zajmował część jego wypłaty przez dwa lub trzy miesiące. Potwierdziła również, iż został przez A. C. przepisany na nią dom jednorodzinny. W czasie kiedy w nim zamieszkiwał dokładał się do rachunków za media. Po tym jak był w 2016r. zatrudniony przez kilka miesięcy i został zwolniony stał się bezrobotny.

Ponadto ustalono w Powiatowym Urzędzie Pracy w D., iż A. C. był od dnia 5 stycznia 2016r. do 3 kwietnia 2016r. oraz od dnia 26 września 2016r. do 23 października 2016r. zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W dniu 20 stycznia 2016r. otrzymał propozycję pracy, z której zrezygnował pracodawca oraz w dniu 17 października 2016r., z której zrezygnował A. C..

Z informacji Ośrodka Pomocy Społecznej wynika, iż A. C. korzystał w 2016r. z pomocy w postaci zasiłków celowych z przeznaczeniem na żywność i opał w kwocie po 700 zł oraz w zakresie dożywiania w stołówce Caritas. M. C. pobierała natomiast świadczenie w postaci zasiłku pielęgnacyjnego od listopada 2013r. do marca 2017r. (na dzień udzielenia odpowiedzi) w wysokości 153 zł miesięcznie.

A. C. odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym w okresie od 19 czerwca 2015r, do 13 grudnia 2015r. oraz od 16 lutego 2017r.

W niniejszej sprawie przesłuchano w charakterze świadka S. K. – siostrę A. C., która oświadczyła, iż pomiędzy A. i M. C. istnieje konflikt. Od 2014r. pomagała w utrzymywaniu brata, w 2016r. jej brat opłacał rachunki za media w mieszkaniu E. i M. C. oraz płacił w okresie maj – lipiec 2016r. alimenty. W okresie listopada i grudnia 2016r. kiedy utrzymywał się z prac dorywczych dokładał się do utrzymania córki. Ponadto na swoją byłą żonę przepisał dom o wartości około 300.000 zł. Załączano również pokwitowania z dnia 26 stycznia 2016r. (kwota 200 zł na węgiel), z dnia 28 stycznia 2016r. (kwota 40 zł na opłaty), z dnia 26 lutego 2016r. (kwota 80 zł na opłaty), z dnia 25 marca 2016r. (kwota 50 zł na opłaty) z dnia 25 czerwca 2016r. (kwota 120 zł na opłaty), z dnia 7 maja 2016r. (kwota 500 zł na alimenty), z dnia 7 maja 2016r. (kwota 120 zł na opłaty), z dnia 18 marca 2016r. (kwota 50 zł na opłaty).

Przesłuchany w charakterze świadka A. C. zeznał, iż miał zasądzone alimenty w kwocie 500 zł miesięcznie i od początku je płacił. Dawał pieniądze M. C. ale nie brał od niej żadnego pokwitowania. W tym czasie był zatrudniony i miał możliwość płacenia alimentów. Po rozwodzie był bezdomny, zamieszkiwał w różnych miejscach, mieszkał w pomieszczeniach gospodarczych. Gdy w 2016r. M. C. podała go na Policję o alimenty zrozumiał, że nie może jej ufać i od tej pory wszystkie pieniądze, które łożył na utrzymanie córki były dawane za pokwitowaniem. Na swoją byłą żonę przepisał swój dom rodzinny i nie dostał za to żadnych pieniędzy. Gdy nie miał pracy nie miał z czego płacić alimentów. Później trafił do więzienia i odbywał karę pozbawienia wolności w wymiarze roku. Ponadto po sprzedaży domu przekazał M. C. kwotę 20.000 zł tytułem alimentów, na co załączył stosowne pokwitowanie.

W realiach niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przeprowadzone w sprawie czynności i ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwalają jednoznacznie wskazać, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego wskazanego w zawiadomieniu.

Istotą przestępstwa stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w dotychczasowym brzmieniu, które z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. należałoby stosować) jest celowe działanie polegające na uporczywym uchylaniu się od obowiązku opieki,

poprzez nielożenie na utrzymanie osoby uprawnionej. Oznacza to, że dla stwierdzenia winy sprawcy musi wystąpić łącznie kilka elementów, a więc istnienie obowiązku alimentacji, uchylenie się od tego obowiązku oraz uporczywość działania. Samo uchylenie polega na nielożeniu na rzecz osoby uprawnionej, w wyniku czego ta osoba jest narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przedmiotem ochrony przestępstwa określonego w art. 209 § 1 k.k. jest prawo do zabezpieczenia materialnego osób, które nie są w stanie samodzielnie się utrzymywać, prawo do godnych warunków egzystencji. W doktrynie prawa karnego podkreśla się, że celem uregulowania jest zabezpieczenie materialne osób uprawnionych do świadczeń alimentacyjnych, a nie zabezpieczenie wykonywania obowiązku alimentacyjnego przez dokładanie osobistych starań o utrzymanie i wychowanie dziecka. Przestępstwo ma charakter indywidualny właściwy. Jego sprawcą może być tylko ten, na kim ciążył z mocy ustawy lub orzeczenia sądu obowiązek lożenia na utrzymanie innej osoby. Na sprawcy musi spoczywać obowiązek opieki o szczególnej treści, mianowicie obowiązek lożenia na utrzymanie innej osoby. Obowiązek lożenia należy rozumieć jako powinność dostarczania środków utrzymania. Dostarczanie środków utrzymania może następować przez przekazywanie określonych sum pieniężnych, może również polegać na dostarczaniu uprawnionemu określonych przedmiotów materialnych. Źródłem obowiązku lożenia może być ustawa lub orzeczenie sądu. Znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. wyczerpuje sprawca, który nie dostarcza środków utrzymania, do których dostarczania jest zobowiązany. Sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy sprawca nie dostarcza tych środków wcale, ale również wówczas, gdy dostarcza ich w zaniżonej wysokości niż ta, która wynika z orzeczenia sądu. Musi jednocześnie czynić to wielokrotnie, nie krócej niż przez 3 miesiące (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976r. w sprawie sygn. akt VI KZP 13/75). Uchylenie się od obowiązku lożenia nakłada obowiązek wykazania, że sprawca miał obiektywną możliwość dostarczania środków utrzymania, lecz tego nie czynił. Brak możliwości wykonania obowiązku lożenia może wynikać z tego, że sprawca w okresie objętym zarzutem miał status bezrobotnego bez prawa do zasiłku, że nie było dla niego ofert pracy w urzędzie pracy, że był obłożnie chory albo wymagał kosztownego leczenia, na które musiał przeznaczyć środki, którymi dysponował. Źródłem niemożliwości wykonania obowiązku lożenia mogą być również liczne zobowiązania publicznoprawne, powstałe zwłaszcza przed okresem niealimentacji, a przede wszystkim zajęcia komornicze oraz toczące się egzekucje dotyczące tych zobowiązań. Nie można mówić o uchyleniu się od obowiązku lożenia w przypadku, gdy sprawca co prawda nie łoży na utrzymanie beneficjenta świadczeń, ale czyni osobiste starania o jego wychowanie i utrzymanie. Przestępstwo to może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Wynika to z faktu, że sprawca ma uporczywie uchylać się od dostarczania środków utrzymania, a uporczywość zakłada również szczególne nastawienie psychiczne, cechuje się pewną nieustępliwością. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 1979r. w sprawie sygn. akt V KRN 297/79 „uchylanie się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonywania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. «Uporczywie» uchylenie się oznacza długotrwałe postępowanie nacechowane nieustępliwością. W pojęciu uchylenia się jest zawarty negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, sprawiający, że nie dopełnił on tego obowiązku, mimo że ma możliwości jego wykonania”.

W ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez Prokuratora nie dopuszczono się żadnych błędów konsekwencją, których mogłoby być uchylenie zaskarżonego postanowienia a zebrany materiał dowodowy nie jest wystarczający dla wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność